

L.U.C & Rahim, Nibyminipocieszenie psychomaterii

Kminienie tkwi w nich jak pestka w wiśni
toż to sztafeta myśli ślini umysły
tych minipociesznych dusz
więc wymyślili już kurz
nóż, tusz, biuro, piuropusz, łóżko
bukiet róż, muszkiet, puszkę, szkółkę perukę
bułkę pieluszke w sklepie pietruszkę
Abara dabra brawa, para graf krawąt i muszkę
szkło szklanekę, ciuszki, suszki szkalunki podarunki
gumki, skansen, seanse, tańce, malunki kina, mięs
wina gatunki, kokaina, dres i pocałunki w kajdanki
firanki w obrazki w paski rampki, lampki minetki skarpetki
bletki, karetki, bajki, metki, wlepki baletki, szajki paletki
napletki Nike już imieniny Majki, która w majtki
wkłada sobie niezapominajki, fajki, kinkiety
pety, kasowniki bilety
rety ona ma tam kible
bibeloty, omlety, berety, tapety w planety
wentyle, lunety motyle rolety w monety
tony, balony, galony, fotony, parapety i torpedy
kwantowe, wiersze msze szepty mgławice widzę
głowicę atomowe, flety, talony, naloty bombowe
zawodowiec Leon potem spowiedź, ksiądz powie
po słowie i znowu na głowie neon, tron prąd
freon kron ką, plon sto ton, grom ką, swąd rąk
prom, ponton, trąd na brodzie ma młodzież
życia szpon ukłon dzwon zgon, no to czarna odzież
[x4]

Kminienie tkwi w nich jak pestka w wiśni
toż to sztafeta myśli ślini im umysły
Hiperkonsumpcja nie posiada mety
rośnie jak penis a wraz z nią apetyt
toż to psychomateriomarionety
toż to sztafeta myśli ślini im umysły